PIEŚNI

NA

OBCHÓD SETNÉJ ROCZNICY

KONSTYTUCYI 3 MAJA.

NA CZTERY GŁOSY MĘZKIE

ułożył i harmonizował

M. SURZYŃSKI.

[Mieczysław]

Wydane staraniem i nakładem Towarzystwa „Staszyc" w Poznaniu.

Cena 50 fenygów.

POZNAŃ.

CZCIONKAMI DRUKARNI DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO.

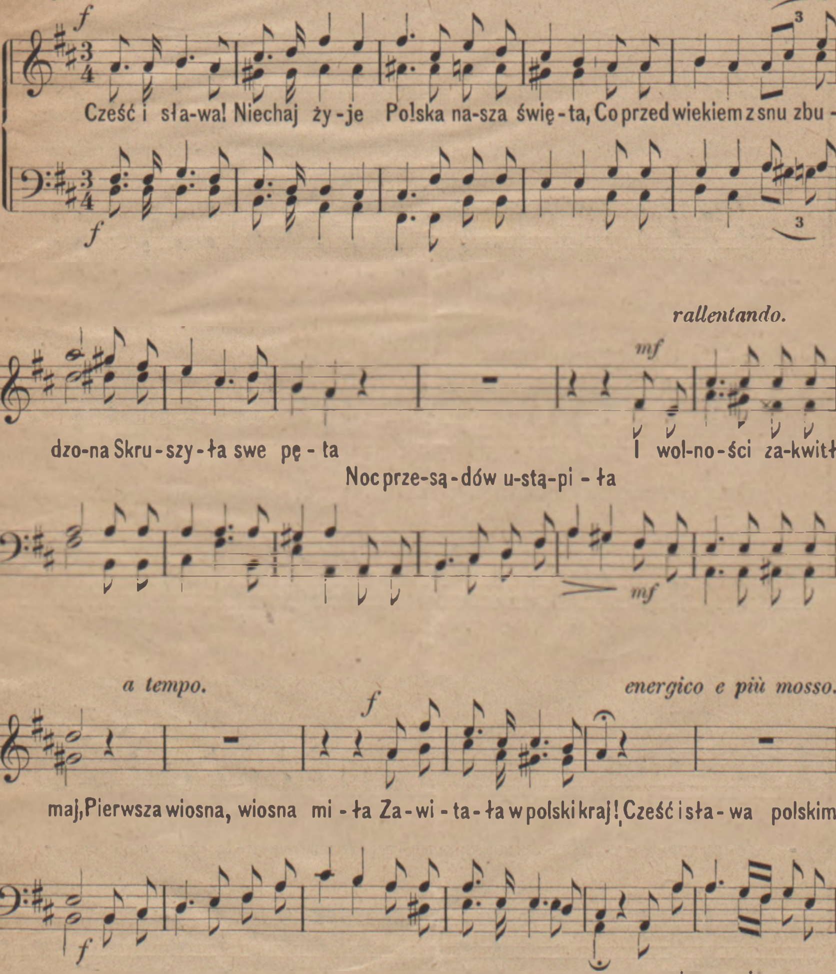
1891.

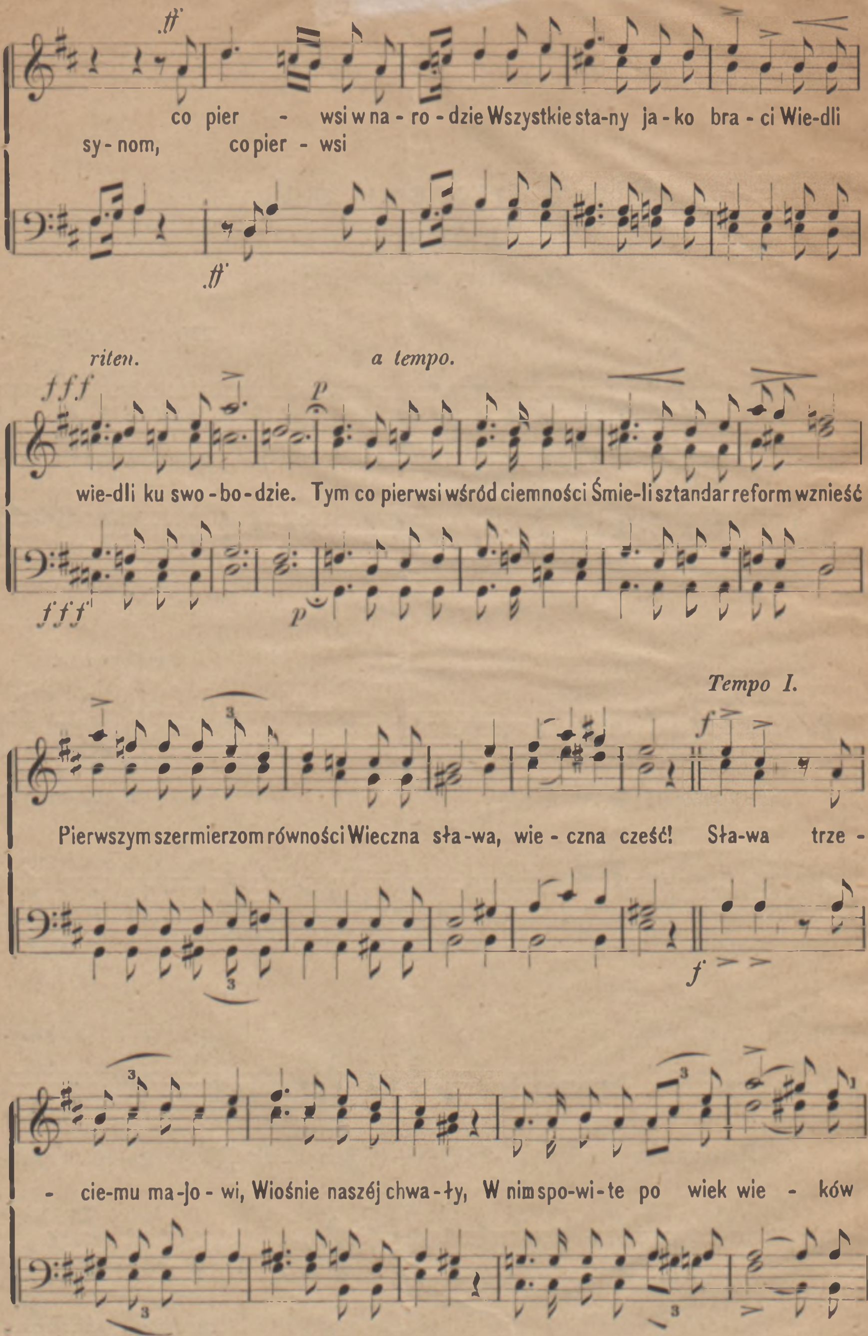
Sława trzeciemu majowi.

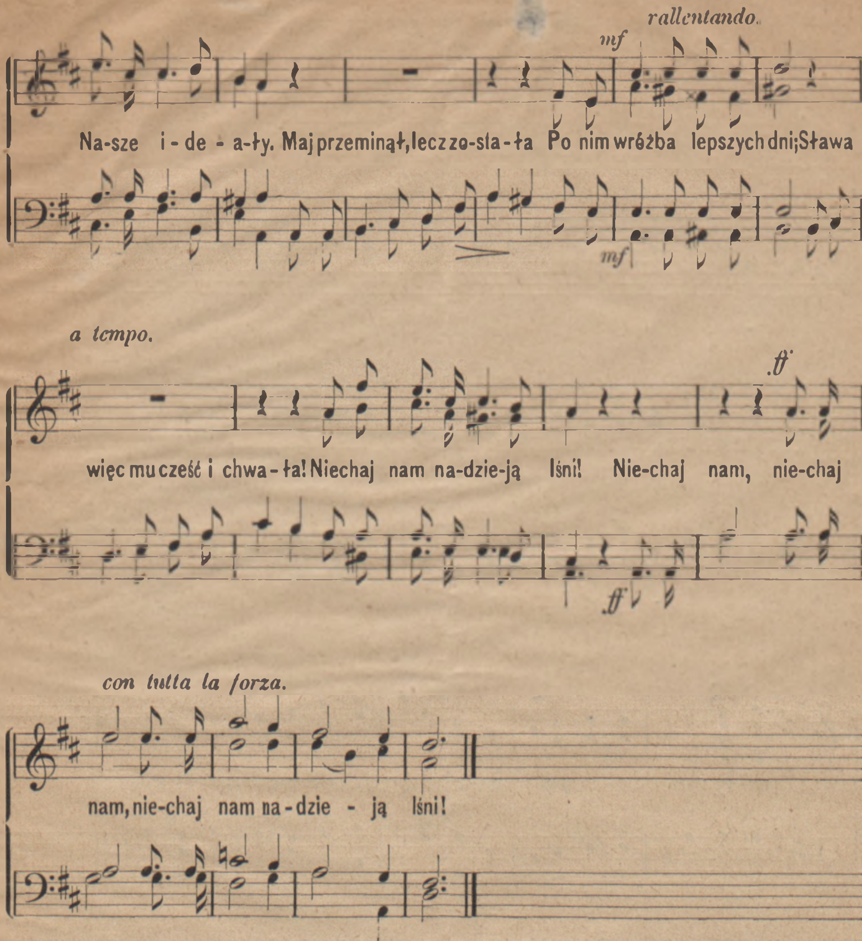
I. Klatecki.

Na cztery męzkie głosy.

Allegro moderato. **Miecz. Surzyński.**

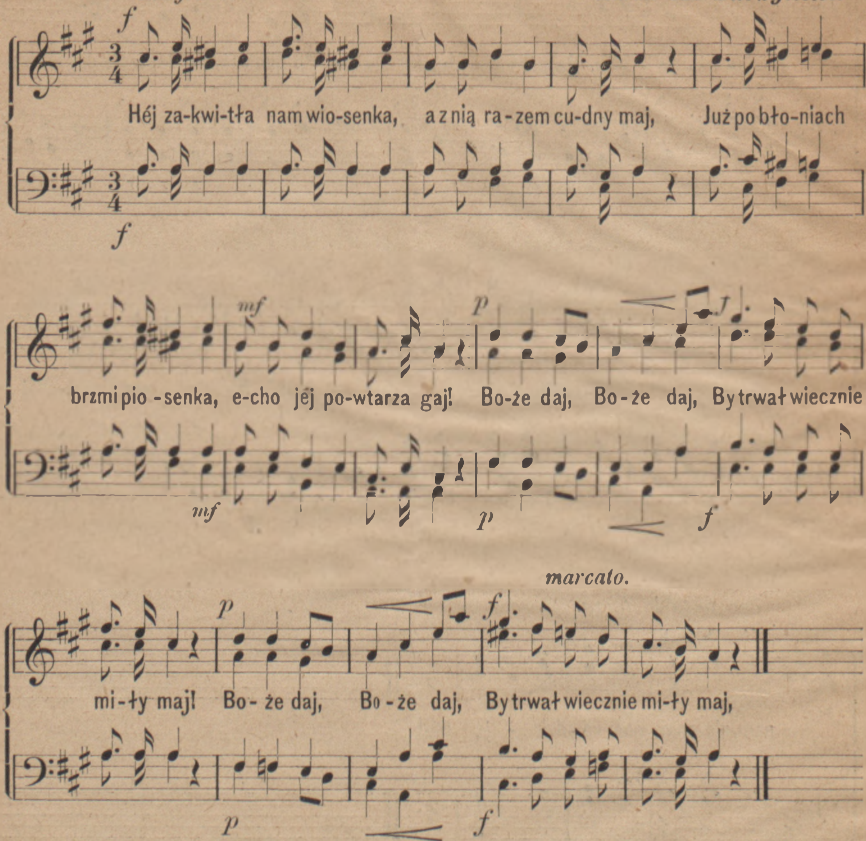



ff
co pier - wsi w na - ro - dzie Wszystkie sta-ny ja - ko bra - ci Wie-dli
sy - nom, co pier - wsi
ff
riten.
a tempo.
fff
p
wie-dli ku swo - bo - dzie. Tym co pierwsi wśród ciemności Śmie-li sztandar reform wznieść
fff
p
Tempo I.
f
Pierwszym szermierzom równości Wieczna sła-wa, wie - czna cześć! Sła-wa trze -
f
- cie-mu ma-jo - wi, Wiośnie naszéj chwa - ły, W nim spo-wi-te po wiek wie - ków


rallentando.
mf
Na-sze i - de - a-ły. Maj przeminął, lecz zo-sta - ła Po nim wróżba lepszych dni; Sława
mf
a tempo.
ff
więc mu cześć i chwa - ła! Niechaj nam na-dzie-ją lśni! Nie-chaj nam, nie-chaj
ff
con tutta la forza.
nam, nie-chaj nam na - dzie - ją lśni!

WIOSNA.

Allegretto. *Harm.* **M. Surzyński.**



Héj zakwitła nam wiosenka,
A z nią razem cudny maj,
Już po błoniach brzmi piosenka,
Echo jéj powtarza gaj!
Boże daj, Boże daj!
By trwał wiecznie miły maj!

Pasterz z trzódką, ruszył w pole,
Na fujarce rzewnie gra;
Piosnka słodzi smutną dolę,
Lecz i w piosnce smutek drga.
Boże daj, Boże daj!
By kwitł wiecznie miły maj!

Bocian wrócił z Auzonów
Do rodzinnych swoich stron;
Dumnie stąpa wśród zagonów
Między gady sieje skon.
Boże daj, Boże daj,
By oczyścił z gadów kraj!

MAZUREK TRZECIEGO MAJA.

Allegretto. *Harm.* **M. Surzyński.**



Witaj majowa jutrzenko,
Świeć naszéj polskiéj krainie!
Uczcimy ciebie piosenką,
Przy hulance i przy winie.
Witaj maj, piękny maj!
U Polaków błogi raj.

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A w tem trzeci maj zabłysnął;
I nasza Polska powstała.
Wiwat maj, piękny maj,
Wiwat wielki Kołłątaj!

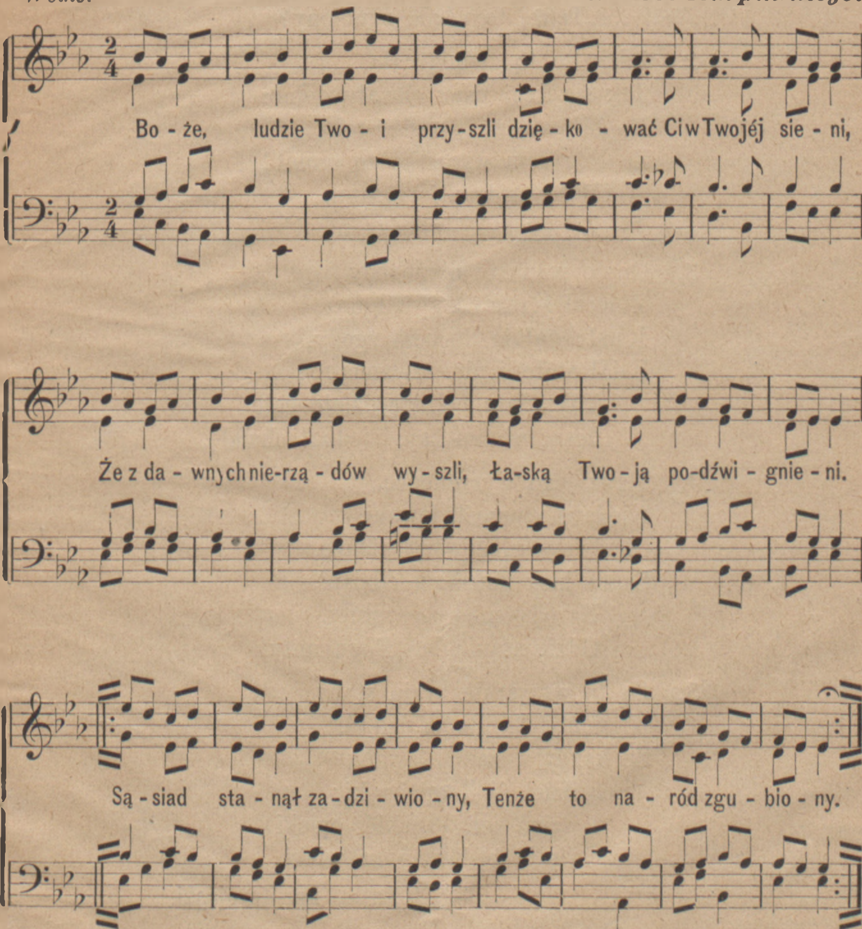
Ale chytrości gadzina,
Młot swój na nas gotowała,
Z piekła rodem Katarzyna,
Moskalami nas zalała;
Chociaż kwitł piękny maj,
Rozszarpano biedny kraj.

Wtenczas Polak z łzą na oku
Smutkiem powlekł blade lice,
Trzeciego maja co roku,
Wspominał lubą rocznicę —
I wzdychał: „Boże daj!
By zabłysnął trzeci maj!“

Na ustroniu jest ruina,
W któréj Polak pamięć chował;
Tam za czasów Konstantyna,
Szpieg na nasze łzy czatował —
I gdy wszedł trzeci maj,
Kajdanami brzęczał kraj.—

Pieśń dziękczynna za ustawę.

Wolno. *Słowa **Fr. Karpińskiego.***



Pieśń dziękczynna za Ustawę.

Na pamiątkę 3 Maja 1791 r.

1. Boże! ludzie Twoi przyszli
Dziękować Ci w Twojéj sieni,
Że z dawnych nierządów wyszli,
Łaską Twoją podźwignieni.
    Sąsiad stanął zadziwiony:
    „Tenże to naród zgubiony?“

2. Zdziwiło to ziemię całą,
Jak się kraj nasz chwały dobił;
Bo nie wiedzą, co się stało,
Że Bóg sam wszystko to zrobił!
    Boże, widzieliśmy sami,
    Że Ty byłeś między nami!

3. On to w nasze niepogody
Zbierał serca na swe łono,
I natchnął je duchem zgody,
I dał stałość niezwalczoną...
    Tak, Sam pełniąc dzieło całe
    Jeszcze nam ztąd zjednał chwałę.

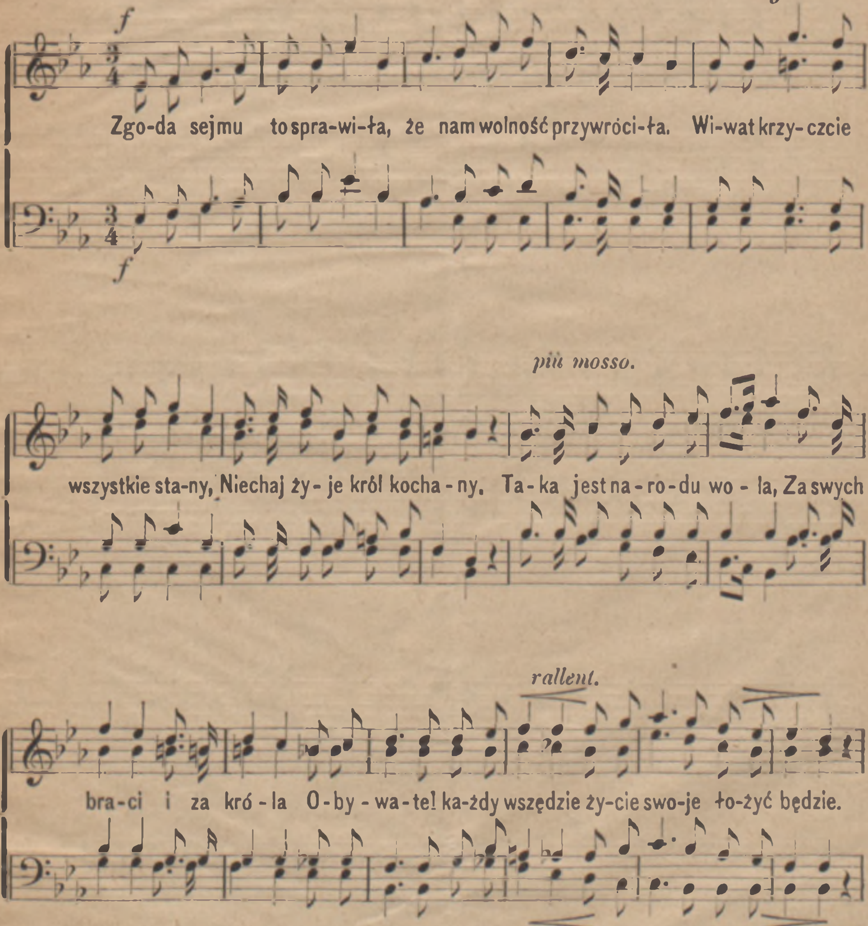
4. Teraz jego wyzwoleńce,
Niedawno prześladowani,
Chodzimy włożywszy wieńce,
Szatą łask pańskich odziani.
    Narody miejsce zrobiły,
    Gdzie stanie lud Bogu miły.

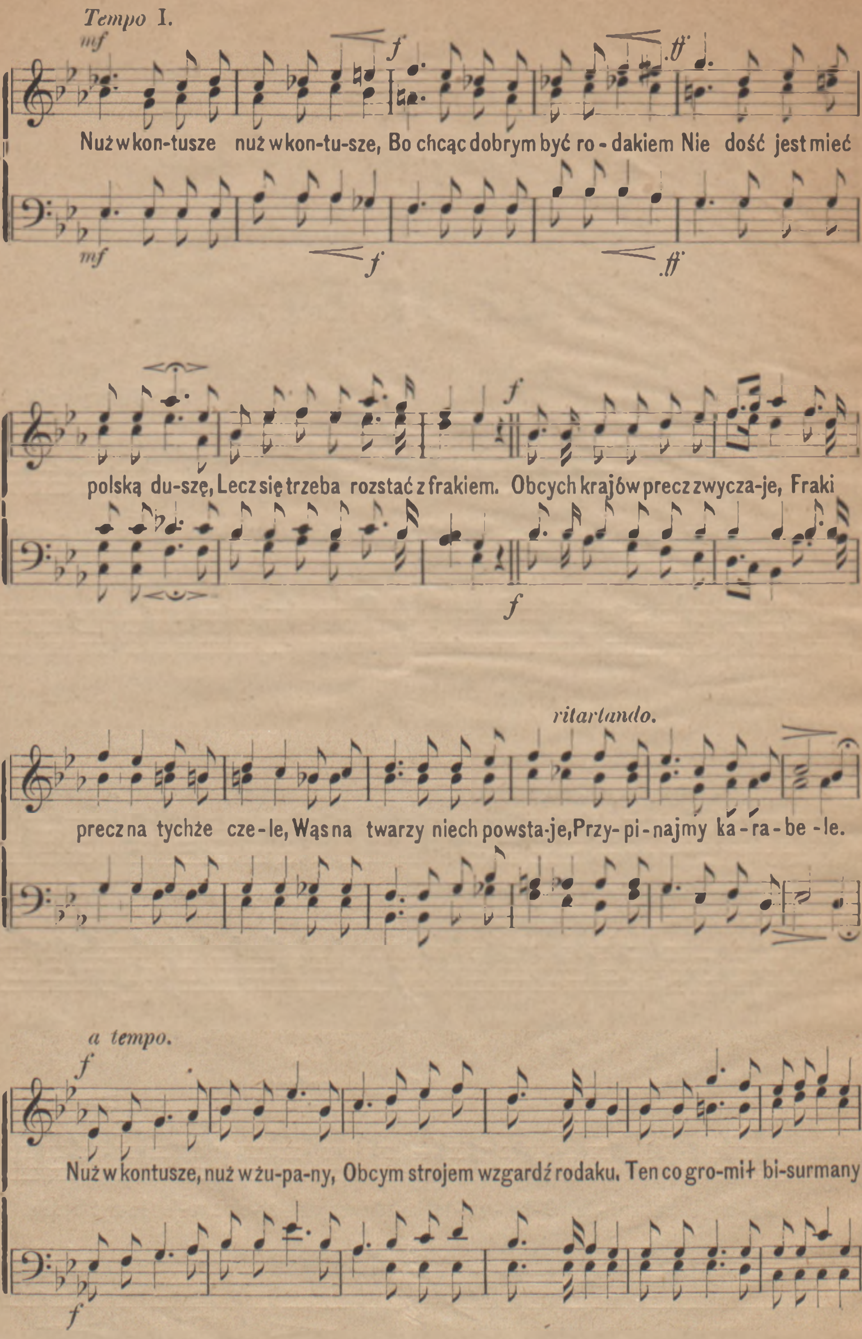
5. Za to wszystkie kraju stany
Niesiemy Ci, Boże, dzięki,
Że każdy z nas ratowany
Mocą dzielnéj Twojéj ręki;
    I dzień ten Pańskiéj opieki
    Święcić będziemy na wieki.

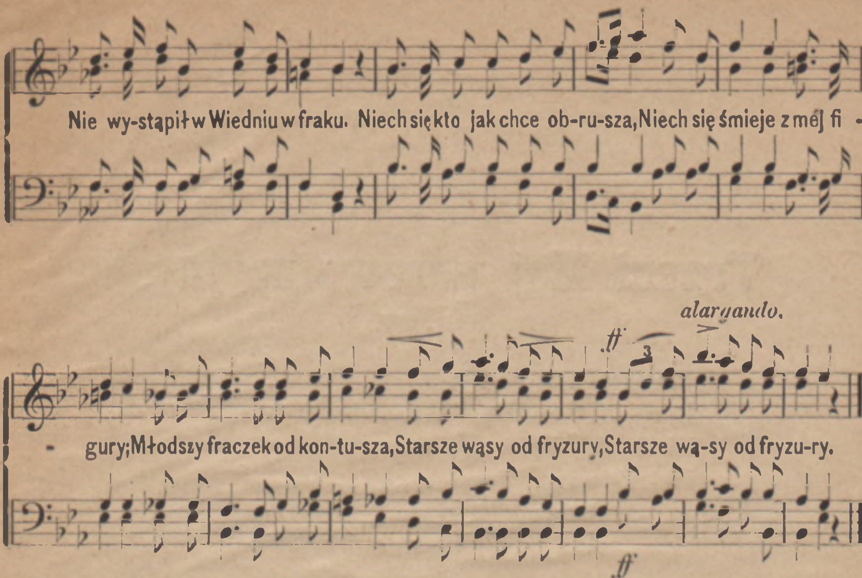
Fr. Karpiński.

POLONEZ.

maëstoso. **M. Surzyński.**




Tempo I.
mf
f
ff
Nuż w kon-tusze nuż w kon-tu-sze, Bo chcąc dobrym być ro - dakiem Nie dość jest mieć
polską du-szę, Lecz się trzeba rozstać z frakiem. Obcych krajów precz zwycza-je, Fraki
ritartando.
precz na tychże cze - le, Wąs na twarzy niech powsta-je, Przy- pi - najmy ka - ra - be - le.
a tempo.
Nuż w kontusze, nuż w żu-pa-ny, Obcym strojem wzgardź rodaku. Ten co gro-mił bi-surmany



UWAGA. Pierwszą wzmiankę o polonezie: „Zgoda Sejmu to sprawiła“ znajdujemy w „Opisie Festynu obchodzonego przez Miasto Stołeczne Kraków w dzień imienin nayjaśniejszego Stanisława Augusta, Króla Polskiego, W. Xcia Litt. etc. y JW. Stanisława Małachowskiego, Marszałka Konfederacyi Koronney etc. (1791 r., kart nl. 8). Przy opisie tańców w Sukiennicach powiedziano tamże na karcie 5 str. 2:

„W tym mieyscu jest godzien wspomnienia taniec zkomponowany umyślnie do tego aktu przez jednego z złożoney orkiestry z piosneczką w sposobie następującym:

Zgoda Seymu to sprawiła,
Że Nam Wolność przywróciła,
Vivat krzyczcie wszystkie Stany
Vivat Nasz K r ó l ukochany.

* * *

Nasz Monarcho Wielki Panie
Serce Ci składamy za nie
Obywatel każdy wszędzie
Życie swoje łożyć będzie.“

Trzeci Maj porewolucyjny. (*)

(Po r. 1831.)

Przyjacielu folguj duszy,
Rozpędź z czoła smutku chmury,
Niech cię błogi urok wzruszy
Pięknéj wiosny i natury;
Oto maj! oto maj!
Przybrał mile w kwiaty gaj!

Kto ojczyznę lubą straci,
I swobodę i nadzieje,
Kto patrzy na łzy swych braci,
Temu wiosna się nie śmieje...
Próżno maj, próżno maj,
Przybrał w kwiaty łąki, gaj!

---

*) Wyjęte z Dr. Wojciecha Cybulskiego: Odczyty o poezyi polskiéj II. Poznań 1870 str. 72 i 73. Ten wiersz przypisywany był Teofilowi Kowalskiemu.

Jest jeszcze kilka mazurków pod napisem „Trzeci Maj“, których tu nie przytaczamy dla względów prasowych. Między innemi znaleźć można po starszych śpiewnikach:

1) Nowy trzeci maj (Choć już wojsko rozproszone i t. d.)
2) Trzeci Maj z r. 1831 („Błoga już nadeszła pora, Cześć wam polskiéj ziemi dzieci“).
3) Drugi Trzeci Maj z tegoż roku (Kto dyktatury mieć nie chce, Kto nie zdradził swoich braci, Kogo pieniądz nie załechce, Ten honoru nie utraci. Temu kraj, wiwat graj; On nam wróci świetny Maj.)
4) Trzeci Maj z r. 1863 („Tam gdzie Wisła szumnéj wody, brzegi piasczyste oblewa itd.“)
5) Trzeci Maj litewski.

Dla takiéj rozmaitości redakcyi pojąć łatwo, czemu niektóre mazurki są bardzo długie. Jeden n. p. z nadesłanych nam mazurków liczy zwrotek 40!

I ja płaczę po tėj stracie,
W smutku wlokę życie całe,
Lecz cię chcę pocieszyć bracie
Wspomnieniem na przeszłą chwałę. —
Gdy ten kraj, sławny kraj,
Święcił kiedyś trzeci maj! —

A jak srodze z tym obrazem
Moja boleść się podwaja,
Pójdź będziemy płakać razem
I czytać ustawę maja.
Biedny kraj, nędzny kraj,
Gdzie jest zbrodnią wspomnieć maj!

Uściśnij mnie przyjacielu,
Maj nam hasłem, wodzem cnota!
Niech nas naśladuje wielu
A jeszcze zadrży despota.
I ten kraj, sławny kraj
Znowu będzie święcił maj!

A więc precz łzy z mėj powieki,
I ty bracie rozjaśń lice,
Możemyż cierpieć na wieki,
Mając serce i prawicę? —
Wtenczas maj, błogi maj
Da nam ujrzeć w blasku kraj.

Gdy już spełnione te chęci
Nic nam nie zbywa w tėj dobie,
Jak Maj zachować w pamięci,
I serca podawać sobie.
Wtenczas kraj, świetny kraj,
Witać będzie trzeci maj!

Wszystko się poi rozkoszą,
Polak nadziei nie traci,
Już Moskala z granic płoszą,
Bracia uścisną swych braci.
Więc nasz kraj, szczęsny kraj,
Uczuł w sercach błogi maj.

Wnet Polak pokręci wąsa,
Wnet kontusz przywdzieje suty,
Na Moskala się rozdąsa
I ciasne skroi mu buty. —
Moskal aj! Polak maj!
Oddaj smoku, to nasz kraj!

Zagra marsza od północy,
Oddaj zuchwalcze Podole,
Błyśnie silnie iskra w oczy,
Gdzie są siedziby bawole.
Wszak ten kraj jest nasz kraj,
Tak opiewa trzeci maj!

Wtenczas brat krzyknie na brata,
Te niwy, kraje, te lasy,
Odzyskana nasza strata,
Wiwat staropolskie czasy!
Wiwat kraj, mężny kraj!
Wiwat błogi trzeci maj!

Wiwat ojczyzno stroskana,
Ulecz balsamem te blizny,
Niech żyje wolność kochana,
Żyjcie synowie ojczyzny.
Boże daj, Boże daj
By zabłysnął trzeci maj.